

Zerwanie umowy na greckie U214

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 25 września 2009

Przedstawiciele niemieckiej Howaldtswerke-Deutsche Werft GmbH (HDW) i należącej do niej greckiej stoczni Hellenic Shipyards S.A. (HSY), poinformowali, że 21 września zerwali umowę z greckim ministerstwem obrony na dostawy 4 okrętów podwodnych typu U214.

U214 w czasie budowy w zakładach HSY w Skaramandze. Okręty wyposażone są w klas

RFN jest tradycyjnym dostawcą okrętów wojennych dla Grecji. Polemikó Naftikó wykorzystuje m.in. 4 fregaty typu *Hydra*, 6 szybkich okrętów rakietowych typu *La Combattante IIa*, 5 dużych okrętów desantowych typu 520, 3 kutry artyleryjskie typu *Thetis* oraz kilka okrętów zaopatrzeniowych. Niemcy dostarczyli również wszystkie okręty podwodne: 8 jednostek typu 209 (w odmianach 1100 i 1200).

15 stycznia 2000 HDW podpisała z rządem w Atenach umowę na dostawę 3 okrętów U214, a dwa lata później - także na 4. jednostkę. Równocześnie niemiecka stocznia kupiła Hellenic Shipyards, która znajdowała się w bardzo złej kondycji finansowej. Zakład miał zmontować trzy U214, tylko pierwsza jednostka miała być w całości zbudowana w Niemczech.

Pierwszy okręt, S120 *Papanikolis* został zwodowany w kwietniu 2004. Ponad dwa lata później został przekazany Grekom. Ci zaś stwierdzili ok. 400 usterek, w tym kilka bardzo poważnych. Dotyczyło to m.in. wyjątkowo dużych przechyłów kadłuba w czasie wysokiej fali (przekraczały one nawet ponad 55°), generowania zbyt małej mocy i przegrzewania się ogniów paliwowych, głośnej pracy napędu, zawieszania się systemu zarządzania walką, wpadania peryskopu w duże wibracje, przy prędkościach większych niż 3 w, a także przecieków kadłuba.

W październiku 2008 *Papanikolis* rozpoczął jednak drugą serię prób. Producent twierdził, że zlikwidował wszystkie usterki. Według dostępnych danych próby miały potwierdzić te deklaracje.

Do tego czasu zdołano już zwodować pozostałe okręty: *Pipinos*, *Matrozos* i *Katsonis*. Wydawało się, że obie strony dojdą do porozumienia. Było to dla nas tym bardziej ważne, że Niemcy zaproponowali nawet S120 polskiej marynarce - okręt stał przez dłuższy czas beczynnie u nabrzeżu portu w Kolonii (zobacz: [Koniec polskiego rozdziału historii Papanikolisa](#)).

Niestety, stoi do dzisiaj. Okazało się bowiem, że obie strony nie doszły do porozumienia. Prawdopodobnie Grecy chcieli zmniejszenia ceny. Niemcy natomiast

grozili zamknięciem stoczni, co wywołało gniew w Atenach i oskarżenia o szantaż.

Ostatecznie 21 września HDW i HSY (jako główny wykonawca zamówienia) rozwiązały umowę i zapowiedziały wystąpienie o arbitraż. Według danych strony przemysłowej, ministerstwo obrony Grecji zalega z wypłatą 524 mln Euro, z czego ok. 300 mln dla HSY.

Niemcy przypomnieli również o swoich inwestycjach w miejscowej stoczni, deklarując, że jest ona obecnie najbardziej nowoczesną w rejonie Morza Śródziemnego.

Fiasko zakupu okrętów U214 praktycznie przekreśla również możliwość modernizacji 3 jednostek U209. Dodać jednak należy, że Niemcy stali na stanowisku, że przedsięwzięcie to jest nieopłacalne i proponowali zakup dodatkowych 2 nowych okrętów. Zerwanie umowy może również skutkować zamknięciem greckiej stoczni i utratą pracy przez 1400 osób.

Greckie media przypuszczają, że głównym powodem wymówienia kontraktu jest kryzys finansowy i niemożność uregulowania należności za zbudowane już U214 z budżetu państwa.



U214 w czasie budowy w zakładach HSY w Skaramandze. Okręty wyposażone są w klasyczną siłownię dieslowsko-elektryczną, ale także w układ ogni wodorowo-tlenowych konstrukcji Siemens, niezależniających od dopływu powietrza atmosferycznego. U214 uzbrojone są w 8 wyrzutni torpedowych kal. 533 mm, z możliwością odpalania za ich pomocą kierowanych pocisków rakietowych spod wody. 65-metrowe jednostki wypierają na powierzchni 1700 ton, pod wodą - 1980. Maksymalna prędkość podwodna to 20 w. Za

pomocą ogni wodorowo-tlenowych pod wodą okręty te mogą się długotrwale poruszać z prędkością do 6 węzłów. Załoga, złożona z 5 oficerów i 22 marynarzy, może przebywać wiele tygodni w zanurzeniu (mówi się o patrolach nawet 12-tygodniowych), co zbliża U214 do możliwości bojowych okrętów atomowych. Konstrukcję tę wybrały również floty Turcji i Korei Południowej, nie zgłaszając do tej pory oficjalnie żadnych zastrzeżeń, co do jakości U214 / Zdjęcie: HSY

RFN jest tradycyjnym dostawcą okrętów wojennych dla Grecji. Polemikó Naftikó wykorzystuje m.in. 4 fregaty typu *Hydra*, 6 szybkich okrętów rakietowych typu *La Combattante IIa*, 5 dużych okrętów desantowych typu 520, 3 kutry artyleryjskie typu *Thetis* oraz kilka okrętów zaopatrzeniowych. Niemcy dostarczyli również wszystkie

okręty podwodne: 8 jednostek typu 209 (w odmianach 1100 i 1200).

15 stycznia 2000 HDW podpisała z rządem w Atenach umowę na dostawę 3 okrętów U214, a dwa lata później - także na 4. jednostkę. Równocześnie niemiecka stocznia kupiła Hellenic Shipyards, która znajdowała się w bardzo złej kondycji finansowej. Zakład miał zmontować trzy U214, tylko pierwsza jednostka miała być w całości zbudowana w Niemczech.

Pierwszy okręt, S120 *Papanikolis* został zwodowany w kwietniu 2004. Ponad dwa lata później został przekazany Grekom. Ci zaś stwierdzili ok. 400 usterek, w tym kilka bardzo poważnych. Dotyczyło to m.in. wyjątkowo dużych przechyłów kadłuba w czasie wysokiej fali (przekraczały one nawet ponad 55^o), generowania zbyt małej mocy i przegrzewania się ogniów paliwowych, głośnej pracy napędu, zawieszania się systemu zarządzania walką, wpadania peryskopu w duże wibracje, przy prędkościach większych niż 3 w, a także przecieków kadłuba.

W październiku 2008 *Papanikolis* rozpoczął jednak drugą serię prób. Producent twierdził, że zlikwidował wszystkie usterki. Według dostępnych danych próby miały potwierdzić te deklaracje.

Do tego czasu zdołano już zwodować pozostałe okręty: *Pipinos*, *Matrozos* i *Katsonis*. Wydawało się, że obie strony dojdą do porozumienia. Było to dla nas tym bardziej ważne, że Niemcy zaproponowali nawet S120 polskiej marynarce - okręt stał przez dłuższy czas bezczynnie u nabrzeżu portu w Kolonii (zobacz: [Koniec polskiego rozdziału historii Papanikolisa](#)).

Niestety, stoi do dzisiaj. Okazało się bowiem, że obie strony nie doszły do porozumienia. Prawdopodobnie Grecy chcieli zmniejszenia ceny. Niemcy natomiast grozili zamknięciem stoczni, co wywołało gniew w Atenach i oskarżenia o szantaż.

Ostatecznie 21 września HDW i HSY (jako główny wykonawca zamówienia) rozwiązały umowę i zapowiedziały wystąpienie o arbitraż. Według danych strony przemysłowej, ministerstwo obrony Grecji zalega z wypłatą 524 mln Euro, z czego ok. 300 mln dla HSY.

Niemcy przypomnieli również o swoich inwestycjach w miejscowej stoczni, deklarując, że jest ona obecnie najbardziej nowoczesną w rejonie Morza Śródziemnego.

Fiasko zakupu okrętów U214 praktycznie przekreśla również możliwość modernizacji 3 jednostek U209. Dodać jednak należy, że Niemcy stali na stanowisku, że przedsięwzięcie to jest nieopłacalne i proponowali zakup dodatkowych 2 nowych okrętów. Zerwanie umowy może również skutkować zamknięciem greckiej stoczni i utratą pracy przez 1400 osób.

Greckie media przypuszczają, że głównym powodem wymówienia kontraktu jest kryzys finansowy i niemożność uregulowania należności za zbudowane już U214 z budżetu państwa.

Powiązane wiadomości

[Zerwanie umowy na greckie U214 \(2009-09-25\)](#)

[Koniec polskiego rozdziału historii Papanikolisa \(2008-10-08\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o